ZE WZGÓRZA

ISSN 1505 - 947 X

Pismo Parafii św. Antoniego
GDYNIA Wzgórze św. Maksymiliana

nr 184 BOŻE NARODZENIE 2012
www.gdynia.franciszkanie.pl

Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną,
nie będzie chodził w ciemności,
lecz będzie miał światło życia. /J 8,12b/

Narodzenie Pańskie AD 2012

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się nam rodzi!

DRODZY PARAFIANIE, SYMPATYCY NASZEGO KOŚCIOŁA I SANKTUARIUM, CZYTELNICY PISEMKA ZE WZGÓRZA!

Po raz kolejny Pan Bóg pozwala nam przeżywać radosny czas Narodzenia Pańskiego. Cała ziemia raduje się faktem, że Jezus przychodzi do ludzi, by zamieszkać między nami i z nami. Niech nowonarodzony Syn Boży obdarzy Was oraz Wasze rodziny swoim pokojem i dobrem, niech obudzi w Was to co uśpione i ożywi to co martwe. Niech Jezus da Wam zdrowie i radość oraz sprawi, żeby każdy z Was zobaczył w sobie to dobro, które daje nam Bóg i by chciał dzielić się tym dobrem z najbardziej potrzebującymi. Niech On napełni Wasze serca wiarą, nadzieją i miłością na ten piękny świąteczny czas oraz na cały kolejny rok. Niech Was Bóg błogosławi!

Życzą:
Wasi Duszpasterze oraz Redakcja

Kochani Parafianie i Sympatycy naszego kościoła!

Przeżywamy radosny czas Świąt Narodzenia Pana Jezusa, czas wielkiej bliskości Boga i drugiego człowieka, czas pełnych pokoju i radości spotkań rodzinnych, czas przebaczenia oraz odnowy ducha, czas kiedy mała Miłość przychodzi do każdego z nas, by dać nam siebie. Niech Bóg, który zapragnął zamieszkać między nami, nieustannie nam wszystkim błogosławi!

Powoli kończymy kolejny rok, aby z nadzieją patrzeć na to, co przed nami. Miniony rok przyniósł w naszej Wspólnocie Parafialnej trochę zmian zarówno na stanowisku proboszcza jak i duszpasterzy pracujących w Parafii. Przy tej okazji proszę wszystkich o modlitwę w naszej intencji oraz w intencji całej naszej Parafii, zwłaszcza o dar wiary. Zapraszam wszystkich do wspólnej modlitwy na zakończenie starego roku oraz do rozpoczęcia nowego roku w imię Trójcy Świętej.

Nowy rok rozpoczniemy od wizyty duszpasterskiej czyli od kolędy. Będzie to dobry czas, by wzajemnie się poznać, by przyjść do Waszych domów z Bożym błogosławieństwem i dobrym słowem. Pragniemy być zawsze blisko Was, szczególnie tych najbardziej potrzebujących i przeżywających trudności, zwłaszcza te duchowe.

Dobrą okazją do pogłębienia swojej więzi z Panem Bogiem jest dany nam przez Kościół Rok Wiary. Wszyscy dołóżmy starań, by ten rok przymnożył każdemu z nas daru wiary!

Drodzy Parafianie, Pan Bóg nieustannie okazuje nam swoją miłość. Niech On obficie obdarza Was i Wasze rodziny swoim pokojem, radością i miłością. Niech Jezus prowadzi nas drogą wiary, byśmy wsparci Jego błogosławieństwem nigdy nie odłączyli się od miłości Boga.

Wasz Proboszcz
o. Stanisław

ZAJĘCIA BEZPŁATNE - MOŻNA SIĘ WŁĄCZYĆ W DOWOLNYM MOMECIE

Jan Paweł II powiedział: "Człowiek jest Słowem - gdy tańczy - przemawia, wypowiada siebie. Taniec jest swego rodzaju pomostem prowadzącym do doświadczenia religijnego"

O taką głębie doświadczeń w Naszym życiu chcemy zabiegać. Zapraszamy szczególnie dzieci i młodzież z rodzicami, aby był to czas umacniania więzi rodzinnych.

Franciszkańskie Centrum Kultury Gdynia

w NUMERZE...

NIEZWYKŁY MISJONARZ.....4
o. Jan Łempicki

RYCERZ MARYII.....5
wierny aż do śmierci

W DRODZE DO NAZARETU....6

DROGI PRZYJACIELU.....7
Zachęta do świątecznej refleksji

GRUDZIEŃ 1970.....8

NASZA PARAFIA.....9

NASZ KOŚCIÓŁ.....9

WYWIAD.....10
z Anną Białek - koordynator przygotowań do Wigilii dla bezdomnych ze strony Gdyni

AKCJA KATOLICKA.....11

31. ROCZNICA.....12
stanu wojennego w Gdyni

WYPISY Z KANCELARII PARAFIALNEJ.....13

OGŁOSZENIA.....14

INFORMATOR PARAFIALNY.15

WIZYTA DUSZPASTERSKA „KOLĘDA" 2013.....16

Niezwykły misjonarz

18 listopada br. w trzecią niedzielę miesiąca po Mszy Świętej o godzinie 13.00 sprawowanej w intencji Misji i Współpracowników Misyjnych przez O. Jana Łempickiego, O. Stanisław Kreft, gwardian klasztoru i proboszcz parafii podziękował celebransowi w imieniu wszystkich zakonników z klasztoru i wiernych naszej wspólnoty parafialnej św. Antoniego z Padwy, za jego 12. letnią posługę w prowadzeniu Sekretariatu Prowincjalnego ds. Misji. Jednocześnie życzył błogosławieństwa Bożego za wstawiennictwem Matki Bożej Królowej – Matki Nadziei i świętych: Antoniego i Maksymiliana oraz błogosławionego Jana Pawła Wielkiego w dalszej posłudze kapłańskiej i zakonnej na misjach, gdzie wyjechał pracować do Montrealu w Kustodii Kanadyjskiej.

O. Jan Łempicki decydując się na zakon oo. Franciszkanów Konwentualnych pragnął swoją posługę wypełniać na misjach. Do Niższego Seminarium Misyjnego w Niepokalanowie wstąpił w 1969 roku. Roczny nowicjat odbył w Łodzi – Łagiewnikach, a po studiach w Wyższym Seminarium Duchownym przyjął święcenia kapłańskie 22 czerwca 1980 roku z rąk abpa Józefa Glempa w rodzinnej parafii w Klusach na ziemi mazursko – warmińskiej. W listopadzie 1984 roku wyjechał na misje do Kenii, gdzie pracował do roku 1998, a później przez dwa lata posługiwał w Godzinie Różańcowej Ojca Justyna w USA. Po powrocie do Polski w 2000 roku na kapitule prowincjalnej został wybrany sekretarzem prowincjalnym ds. misji i przez 12. lat kierował tym sekretariatem, który do dnia dzisiejszego jest przy klasztorze na Wzgórzu św. Maksymiliana w Gdyni.

Blisko 30. lat temu O. Jan wraz z O. Dominikiem Wasilewskim i O. Rajmundem Marszałkowskim przybyli do Kenii, a konkretnie do Ruiri, aby krzewić ducha maksymiliańskiego wśród tamtejszej ludności. Razem z braćmi franciszkanami budował kościół, kaplice i dom rekolekcyjny. Najbardziej zaangażował się w pracę wydawniczą w języku angielskim „Rycerza Niepokalanej", co dało mu wiele satysfakcji. Pismo pomogło w ewangelizacji i w zdobywaniu młodych Kenijczyków do zakonu i kapłaństwa, chociaż ich mentalność bardzo utrudnia to zadanie. W Kenii brak potomstwa jest hańbą, a dzieci są prawdziwym darem, więc niełatwo przekonać młodych ludzi o wartości życia w celibacie. W kraju powszechnej biedy niezrozumiały jest również ślub ubóstwa, nierozłączny z życiem zakonnym, a szczególnie z duchem św. Franciszka z Asyżu. Mimo to powołań kapłańskich jest coraz więcej i nie tylko z Kenii, ale także z Zambii, Ghany i Tanzanii. Dla misjonarzy bardzo ważna jest praca charytatywna, zwłaszcza dla tych ludzi, którzy mieszkają w slumsach, gdzie brakuje pożywienia, lekarstw i ubrania. Ludzie jedzą raz dziennie, głównie fasolę, kukurydzę i proso. Bieda i ubóstwo to jest to, z czym na co dzień borykają się Kenijczycy. Jeśli przed południem zapyta się kogoś, co dziś jadł, to w odpowiedzi usłyszy, że jeszcze nic, ponieważ jedyny posiłek jest tu spożywany z reguły wieczorem.

Najczęściej spotykaną chorobą jest malaria, na którą ciężko chorował nasz misjonarz O. Jan. Misjonarze pomagają w budowie studni i wodociągów, które są najbardziej potrzebnymi inwestycjami w życiu codziennym tutejszego człowieka. O. Jan, żeby żyć w Kenii i dotrzeć do serc jej mieszkańców musiał poznać ich język oraz kulturę tego kraju, oraz dowiedzieć się o mentalności tubylców i ich zwyczajach. A niełatwo było polskiemu kapłanowi nauczyć się języka, a raczej jednego z wielu języków używanych w tym kraju. Nasz misjonarz nauczył się języka kimeru, na początek czytając przetłumaczony z j. angielskiego tekst Mszy Świętej, a potem uczył się go na pamięć, już bez czytania. W nauce tego języka dochodził do wszystkiego samodzielnie.

O tym, że zbliżają się Święta Bożego Narodzenia w naszym kraju świadczą coraz krótsze dni, niskie temperatury powietrza, często padający śnieg, ciepłe ubrania i inne radosne zwyczaje. Tam w Kenii, gdzie podczas Bożego Narodzenia świeci słońce i lato daje o sobie znać wysoką temperaturą, celebracja i tradycje są trochę odmienne. Tutaj również panuje nastrój wielkiej radości i zadowolenia. Ludzie gromadzą się w kościołach, które są udekorowane palmami i ogromem zapalonych świec. Na nabożeństwa przynoszą ze sobą prezenty, które składają w wyznaczonym miejscu obok ołtarza. Domy są ozdabiane sosnowymi gałązkami, a wielu ludzi organizuje świąteczny obiad na świeżym powietrzu, zapraszając do wspólnego posiłku przyjaciół. Wśród tradycyjnych potraw są m. in.: indyk, pieczeń wołowa, babeczki, żółty ryż z rodzynkami, warzywa, pudding śliwkowy, krakersy. Panuje też zwyczaj obchodzenia domów przez kolędników śpiewających kolędy znane na całym świecie.

„Dziękuję moim braciom w zakonie za okazywaną mi życzliwość i dobro. (...)"

Tak wygląda codzienne życie, które dla nas stanowi swego rodzaju egzotykę. Jeśli jeszcze dodamy do tego bogactwo przyrody, to mamy obraz tego świata. Z jednej strony rządzącego się prawami natury, ogromną chęcią przetrwania i siłą walki, a drugiej strony świata tysiąca barw. I tak jak różnorodny jest świat, tak też wygląda tu praca misjonarzy. Przeplatają się wydarzenia radosne i barwne z nędzą i nieszczęściem spotykanym na każdym kroku. Warto więc zastanowić się nad tym, czy w jakiś sposób nie jesteśmy w stanie pomóc tym ludziom. Nawet, jeśli nie stać nas na wsparcie finansowe, to pomódlmy się w ich intencji, bowiem każde wsparcie jest potrzebne i nieodzowne.

Za Współpracowników Misyjnych nasi misjonarze modlą się codziennie, a co miesiąc sprawują Mszę Świętą. Również w naszym kościele w Gdyni, przy którym znajduje się Sekretariat sprawowana jest w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 13.00 Eucharystia w intencji Współpracowników Misyjnych i w intencjach przez nich powierzonych.

Na zakończenie za pośrednictwem pisma „Ze Wzgórza" O. Jan Łempicki wyraża swoją wdzięczność i podziękowanie tym wszystkim, którzy go wspierali i pomagali w pracy na rzecz misji franciszkańskich. Oto co powiedział: ***„Dziękuję moim braciom w zakonie za okazywaną mi życzliwość i dobro. Dziękuję wszystkim wiernym tutejszej wspólnoty parafialnej św. Antoniego, którzy byli dla mnie otwarci i darzyli sympatią. Niech Pan Bóg wszystkim wynagrodzi w Waszym trudzie dnia codziennego. Kochani, nie zapominajcie o mnie w swoich modlitwach, a ja również będę Was zachowywał w mojej pamięci modlitewnej. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam wielu głębokich i radosnych przeżyć duchowych, wewnętrznego spokoju, wytrwałości w wierze i radości życia oraz błogosławieństwa Bożego na każdy dzień nadchodzącego Nowego 2013 Roku".***

Szczęść Boże!

Jerzy Chmara

RYCERZ MARYI – wierny aż do śmierci

Wybuch II wojny światowej rozwiał marzenia o. Maksymiliana o budowie świątyni w Niepokalanowie, a prace zatrzymano na poziomie fundamentów. W czwartek 14 grudnia 1939 r. na teren klasztoru wjechały furmanki. Bez zbędnych formalności najemni z majątku Teresin załadowali furmanki drewnem zgromadzonym pod budowę bazyliki. Polecenia wydawał volksdeutsch Antoni Ratajczak. O. Kolbe nie krył oburzenia kradzieżą, za co otrzymał pogróżki o zgłoszeniu sprawy do władz IIIRzeszy. Ale nawet taka postawa urzędnika, w którym o. Maksymilian widział tylko zagubioną owcę, nie zniechęciła go, by ofiarować Cudowny Medalik jemu i jego konkubinie Marii.

Nad Polską gasły ostatnie światła nadziei na wolność. Gdy naród polski konał krwawo w cieniu swastyki, a pod czerwoną gwiazdą szalała ideologia sowiecka, okupanci podali sobie dłonie w przyjacielskim uścisku. Hitler przesłał Stalinowi telegram z życzeniami urodzinowymi: „Proszę przyjąć moje gratulacje z okazji 50-tych urodzin. Życzę wszelkiego dobra osobistego, jak również szczęśliwej przyszłości naszym zaprzyjaźnionym narodom".

Gdy tylko o. Maksymilian powrócił do Niepokalanowa z obozu w Ostrzeszowie, już rozmyślał o wznowieniu działalności wydawniczej „Rycerza Niepokalanej". Postanowił razem z br. Hieronimem starać się o pozwolenie na wydawanie pisemka. Zdumiony postawą ojca, br. Hieronim nie wierzył, że władze okupacyjne na to zezwolą. O. Kolbe odparł: *„Tego nie wiem, dziecko. Ale jak mamy się o tym przekonać, jeśli nie spróbujemy zapytać? Jest to w rękach Niepokalanej".* Obydwaj dwa razy jeździli do Sochaczewa w tej sprawie, ale nie zastali starosty. Maksymilian nie zniechęcony wysłał pismo o tej treści: *„Maryja! Upraszamy niniejszym o łaskawe pozwolenie na dalsze wydawanie „Rycerza Niepokalanej. Celem jego będzie jedynie szerzenie czci i miłości ku Niepokalanej w duszach /..../ Wierzymy niezachwianie, że Ona żyje w Niebie i kocha każdą duszę na ziemi, ale nie wszyscy Ją znają i kochają i stąd mniej zażywają szczęścia jeszcze tu na ziemi, jak by zażywać mogli /..../ Polityka nie należy do celu Milicji Niepokalanej, jak to wykazuje dyplomie, toteż i Rycerz Niepokalanej jako organ MI, nią się wcale zajmował nie będzie"*.

Ostatecznie doszło do spotkania zakonników z pracownikiem starostwa w Sochaczewie. W rozmowie o Maksymilian użył przekonywujących argumentów. Na koniec rozmowy pokazał Statut MI i powiedział z mocą: *„Za wszystko, co zawiera ten Statut, jestem gotów życie oddać w każdej chwili".* Urzędnik w skupieniu wysłuchał argumentów zakonnika i odparł: *„Róbcie tylko to, o czym przed chwilą mówiliście, a nie będziemy wam stawiać przeszkód"*.

Nadeszła Wigilia, która w 1939 roku wypadała w niedzielę. Przy wigilijnym, choć ubogim stole śpiewano kolędy, łamano się opłatkiem. Wojna nie przeszkodziła św. Mikołajowi podrzucić trochę łakoci dla najmłodszych mieszkańców Grodu Maryi. O Maksymilian przemówił: *„Posłusznie schylamy głowy przed wolą Boga i Jego Niepokalanej Matki. W swej skończoności nie możemy zgłębić tajemnic tej świętej woli, ale wiemy, iż dziećmi Bożymi jesteśmy i że ostatecznie wszelkie okoliczności obrócą się dla nas na dobro"*. Wśród wysiedlonych z ziem zachodnich, tymczasowych mieszkańców Niepokalanowa, zebrało się niemało talentów i chętnych do kolędowania. W oczach zakręciły się łzy, gdy popłynęły ciepłe słowa *Cichej Nocy i Wśród nocnej ciszy*. A gdy pani Olga Geisler śpiewała kolędę *Jezus Malusieńki*, słuchający nie zdołali ukryć głębokiego wzruszenia.

O północy w Kaplicy odprawiono Pasterkę dla zakonników i tymczasowych mieszkańców Niepokalanowa. Biała Hostia we wzniesionych dłoniach o. Maksymiliana stała się duchowym pokarmem dla dusz zgłodniałych radości i pokoju. Bracia znali wartość tej Komunii otrzymanej z rąk ich ukochanego ojca, który powrócił do nich po 80 dniach spędzonych w obozie. Byli znów razem. Czy mogło cokolwiek odjąć im radość z tego powodu? Wieści, które dochodziły do Klasztoru z frontu, pobudzały te zakonne dusze do ufnej modlitwy o wyzwolenie.

Barbara Kunikowska-Popiel

W DRODZE DO NAZARETU

Ikonografia chrześcijańska ukazuje nam wiele interesujących sposobów przedstawiania Św. Rodziny. Do najciekawszych należy obraz namalowany przez Kiko Arguello (z pochodzenia Hiszpana, inicjatora Drogi Neokatechumenalnej) z okazji II światowego Dnia Rodziny w Rio de Janeiro w 1997 roku. Autor, chcąc oddać „ducha" Św. Rodziny – Patronki rodzin, sięgnął do uduchowionej formy Wschodu – ikony.

Ikona, jak wiemy, przedstawia świętych nie w ich rzeczywistym wizerunku, ale w przemienionej zbawczą egzystencją nowej postaci. Ta forma nie tyle przedstawia, co w pewnym sensie uobecnia przedstawianą postać (stąd taki żywy kult ikon w Kościele Wschodnim). Ikona powstała z myślą o człowieku i do niego się zwraca w swoim zaszyfrowanym języku. Ma ona nie tylko znaczenie dydaktyczne, ale stanowi prawdziwą duchową wskazówkę w życiu chrześcijanina. Uczy nas jaką postawę należy przyjąć w modlitwie do Boga za pośrednictwem unaocznionych orędowników oraz – z drugiej strony – jaką postawę winniśmy przyjąć wobec otaczającego nas świata, a szczególnie bliźnich.

Kiko Arguello w swojej ikonie zawarł bardzo ważne przesłanie do współczesnej ludzkiej rodziny. Już sama kompozycja ułożonych w trójkąt osób kojarzy się z symbolem i współzależnością Osób Trójcy Świętej. Widać tutaj współzależność relacji rodzinnych Jezusa, Maryi i Józefa. Dodatkowo myśl tę pogłębia złote tło – symbol nieziemskiej rzeczywistości i ich świętości. Obok głowy Jezusa umieszczone zostały dwa akrostychy greckie, wskazujące jednoznacznie na Maryję i Jezusa.

Ikona ukazuje powrót Świętej Rodziny z Jerozolimy do Nazaretu, tuż po tym, jak dwunastoletni Jezus zgubił się i został znaleziony w świątyni jerozolimskiej. Jest to moment, o którym wspomina Pismo Św.: „…wrócił z nimi do Nazaretu i był im poddany" (Łk 2,51). Św. Józef niesie na swoich ramionach Jezusa patrzącego w kierunku Dziewicy Maryi, ukazującej Mu zwój pisma, który odbiera z rąk matki. Widzimy obraz małżeństwa dźwigającego swój wychowawczy owoc. Rodzice są dla dziecka tymi, którzy pomagają mu we wzrastaniu w wierze.

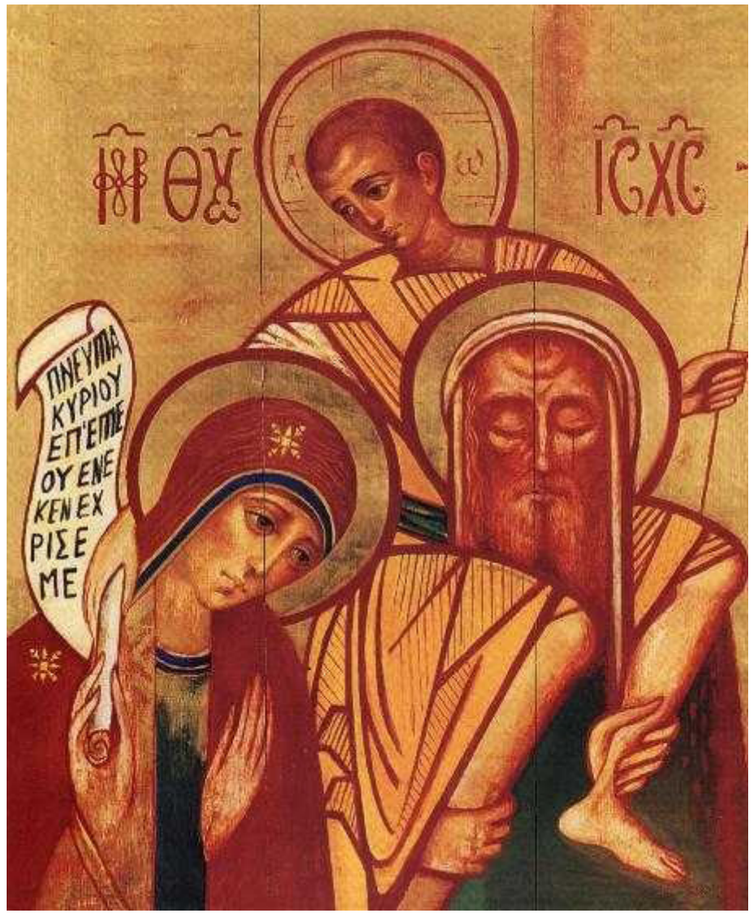

Józef, oblubieniec Maryi, niesie zmęczonego młodzieńca, który w rozmowie z uczonymi przez krótką chwilę ukazał swoje Królewskie Synostwo (symbolizuje je berło w lewej dłoni). Jest to figura ojca przygotowującego syna do wejścia w życie. Ojciec wprowadza syna, pomaga mu stawiać pierwsze kroki w dorosłym życiu, pomaga dziecku wzrastać po to, aby potem pełniło ono wolę Pana Boga. Warto zwrócić uwagę na twarz Józefa, która ma wygląd oblicza Sługi Jahwe z Całunu Turyńskiego. Wyraża obraz trudu i mozołu ojcostwa oraz oddania i poświęcenia dla rodziny. Cechy te coraz bardziej są zagrożone we współczesnym świecie, zdominowanym przez pieniądz, władzę i hedonizm.

Maryja jest obrazem matki współodpowiedzialnej za wychowanie. Jak ojciec uczy prawości, roztropności, jest podporą rodziny, tak ona uczy miłości, która jest przygotowywana i uobecniana w rodzinie przez matkę. Nakrycie głowy Maryi tzw. „welonem syryjskim" jest atrybutem kobiety zamężnej. Na welonie umiejscowiona jest gwiazda – symbol niebiańskości, Bożego Macierzyństwa Maryi. W ikonografii oznacza to zobrazowanie tekstu Pisma św.: „Pan będzie ci wieczną światłością" (Iz 60,19). Podobna gwiazda na ramieniu oznacza jego wyjątkowość, bo na nim wychowano Syna Bożego: „Wschodzi gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło" (Lb 24,17).

Maryja jest również tą, która przekazuje wiedzę o Bogu Ojcu, jak i tajemnice „wiernie przechowywane w sercu"(Łk 2,51), co obrazuje w ikonie przekazanie Synowi zwoju pisma z greckim tekstem, zaczerpniętym z księgi Izajasza:„Duch Pana nade mną, bo namaścił mnie". Ten sam tekst Jezus będzie czytał później w synagodze w Nazarecie, a komentując powie: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" (Łk 4,21). Matka Boża jest obrazem matki przekazującej dziecku żywą wiarę mocno zakorzenioną w Piśmie świętym.

Warto zwrócić uwagę na to, że Maryja ma wzrok skierowany w lewą stronę. W ikonografii jest to rzadkość, gdyż tradycyjnie powinna patrzeć na widza lub mieć wzrok skierowany w prawą stronę. Miało to wyrażać solidarność z tymi, którzy dążą do zbawienia lub już są zbawieni („zasiadają po prawicy Boga"). Zwrócenie wzroku w lewą stronę jest znakiem nadziei dla znajdujących się po lewicy grzeszników. Twarz Maryi jest pełna czułości i troski. Maryja uczy nas miłości miłosiernej, wrażliwości na drugiego człowieka, nawet tego, który żyje z dala od Boga.

Ikona Św. Rodziny powracającej do Nazaretu ma wiele ukrytych wartości i znaczeń, które tu zaledwie zostały dotknięte. Najważniejsze jest jednak to, co dzieje się w naszym sercu, gdy kontemplujemy tę ikonę. Czy choć po części odnajdujemy w przedstawionej idei rodziny naszą rodzinę? Jakie miejsce zajmuje Jezus w naszej wspólnocie rodzinnej? Czy w mojej rodzinie jest czas na wspólną modlitwę? W jaki sposób podejmuję trud ojcostwa, macierzyństwa? Czy jestem człowiekiem oddanym, troskliwym i poświęcającym się rodzinie? Jakim jestem ojcem? Jaką jestem matką? Jak wychowuję dzieci? Czy pomagam im wzrastać w wierze, by w dorosłym życiu pełniły wolę Pana Boga? Czy moja rodzina jest znakiem Bożej miłości w świecie, w którym deprecjonuje się wartość rodziny i nie szanuje się ludzkiego życia?

Jezu, Maryjo, Józefie, oświecajcie nas, dopomagajcie nam, opiekujcie się nami!

Jarosław Hebel

Zachęta do świątecznej refleksji

Drogi Przyjacielu

NOC WIGILIJNA

I znów nadeszła Noc wielka i święta
Najradośniejsza noc w roku,
Gdy Bóg objawia, że jednak pamięta
O świecie tonącym w mroku.
Na niebie zabłysła gwiazda złocista,
Co światłem słońce przyćmiewa,
W stajence klęczy Panna Przeczysta
I kołysankę śpiewa,
Zaś Święty Józef
w radosnym zdumieniu
Pierwszy oddaje hołd Panu,
Pokorny uczestnik
w świata zbawieniu
Wypełnia rolę mu daną.
Więc znów przyszedłeś,
Jezu, na ziemię
Z miłości do wszystkich ludzi
I wziąłeś na siebie
człowiecze brzemię,
By z nami co dzień się trudzić.
Czyżbyś zapomniał,
Królu Wszechświata
Co ludzie zaraz uczynią?
Dziś każdy jest wilkiem
dla swego brata,
Choć przyjaciółmi się mienią.
A Ciebie, Jezu, który głosić będziesz
Ideę dobra, miłości
Prześladowania spotkają wszędzie,
Gdziekolwiek Ty zagościsz.
Wrogowie będą czyhać na Ciebie,
Wyśmiewać, znieważać, dręczyć
I straszyć sądem na ziemi i w niebie,
Koroną cierniową wieńczyć.
Czyżbyś zapomniał
Twoją śmierć haniebną
Na krzyżu między łotrami
Za to, żeś zechciał
nas wszystkich pojednać
Miłością podzielić się z nami?
W tę Noc najświętszą,
zawsze pełną cudów,
Prosimy Cię, Jezu, Panie,
daj zjednoczenie nam
wszystkich ludów,
W walce o dobro wytrwanie.
Za Twoim przykładem stale, od nowa
Chcemy nieść wolność dla świata
I krzywd doznanych
w pamięci nie chować,
Zaś w każdym widzieć brata.

OSTATNI DZIEŃ ROKU

Żegnaj Roku Stary,
dobrze, że odchodzisz,
Nikt za tobą płakać
na pewno nie będzie
Wskazówek nie dawaj temu,
co nadchodzi;
Niechaj doświadczenie
sam sobie zdobędzie.
Może już w niepamięć
pójdzie targowanie:
Komu dodać grosza,
zabierając innym
I kart ludzkich losów
ciągłe tasowanie,
Ścięciem głów grożenie
dzieciątkom niewinnym.
Może też w strumieniach
przemówień płomiennych
Zacznie ktoś dostrzegać,
że prawda wciąż tonie
I zagłada grozi wartościom
tak cennym,
Jak miłość i dobro –
kto zabiegał o nie?
Uważaj Staruszku, byś nie pozostawił
Niczego z dorobku,
któryś nagromadził.
Powiedz, czemuś nigdy
złu czoła nie stawił
I ładu Bożego nam nie zaprowadził?
Boże, który dałeś
nam tu wszystkim dożyć
Powitania roku, co stoi u progu,
Zechciej losy Polski
w swoje ręce złożyć,
Aby swą nadzieję pokładała w Bogu.
Zdejmij z oczu bielmo,
co Ciebie przesłania
Tym, którzy na szczycie
i tym co na dole,
Wzbudź w sercach pragnienie
wciąż przy prawdzie trwania,
Do szukania dobra daj oczy sokole.
Niech Polska się stanie
zielonym pastwiskiem,
Gdzie pokarmu szukać będą
owce w zgodzie,
A gdy któraś znajdzie się
gdzieś nad urwiskiem,
Pasterz ją zawróci
ku wspólnej zagrodzie.
Niech w Bożej miłości,
jak w promieniach słońca
Rozkwitają dusze
niczym barwne kwiecie,
Hymn pochwalny Pana
rozbrzmiewa bez końca,
Echo niech go niesie
po calutkim świecie.
Kiedy konstytucją będą prawa Boże,
Pieczęciami prawda
i miłość wzajemna
W Miłosierdziu swoim
Jezus dopomoże,
By w raj się zmieniła
nasza przeszłość ciemna.

Maria Kozielecka

Grudzień 1970 – zobowiązanie dla nas na dzisiaj!

Niedawno przypadały rocznice trzech ważnych i znaczących wydarzeń w historii Polski. Były to dziewięćdziesiąta czwarta rocznica odzyskania Niepodległości (11. 11. 1918), trzydziesta pierwsza rocznica wprowadzenia stanu wojennego i dzisiaj mija czterdziesta druga rocznica wydarzeń grudnia 70 na Wybrzeżu. Obchody odbywają się przed gdyńskimi krzyżami, niedaleko klasztoru i kościoła franciszkańskiego. Franciszkanie w ramach obchodów grudniowych rocznic gościli zespół, który po raz kolejny wystawił musical Ernesta Brylla ,,Kolęda nocka''.

Przy takich okazjach warto zastanowić się nad pytaniem, czym jest patriotyzm. W jaki sposób można go wyrażać dzisiaj? Czy patriotyzm to tylko miłość do ojczyzny? Czy pomagając słabszym, żyjącym obok jest się patriotą?

Dziś, we wczesnych godzinach porannych i wieczorem odbywają się uroczystości upamiętniające naszych współmieszkańców, sąsiadów, znajomych z ulicy, z kościoła, z plaży - pracowników Stoczni Gdyńskiej, Stoczni Gdańskiej, trójmiejskich i pomorskich portów. W apelu poległych wymieniani są robotnicy, którzy zostali zabici tylko dlatego, że szli do pracy: Eugeniusz Błażewicz, Brunon Drywa, Apolinary Formela, Zygmunt Gliniecki, Zbigniew Godlewski (był tym, o którym mówi ,,Ballada o Janku Wiśniewskim''), Jan Kałużny, Jadwiga Kowalczyk, Jerzy Kuchcik, Daniel Kuźma, Brunon Kurzak, Stanisław Lewandowski, Jerzy Matelski, Ludwik Piernicki, Zygmunt Polito, Tadeusz Sawicza, Stanisław Sieradzan, Julian Święcicki, Zygmunt Toczek, Marian Wójcik, oraz wszyscy znani i bezimienni bohaterowie. Dzięki nim żyjemy w niepodległej Polsce. Po apelu wniesiono salwę honorową. Po niej modlimy się w intencji ofiar Grudnia 1970 i ojczyzny. Modlitwę prowadzi archidiecezjalny duszpasterz ludzi pracy ksiądz prałat Sławomir Decowski. Poległych stoczniowców wspominają prezydent Gdyni Wojciech Szczurek i poseł Janusz Śniadek.

Wojciech Szurek mówi: ,,(...) uczestniczymy w Gdyni w uroczystościach, które wspominają nam, jak również całej Polsce tamte tragiczne wydarzenia sprzed czterdziestu dwu lat. Składaliśmy kwiaty pod pomnikiem przy przystanku SKM Gdynia Stocznia, braliśmy udział we mszy świętej i przeszliśmy ulicami miasta, by dać świadectwo pamięci i złożyć hołd bohaterom. Czterdzieści dwa lata temu na ulicach Gdyni rozegrał się jeden z największych dramatów w historii naszego miasta. Do spieszących do swych codziennych zajęć ludzi strzelało wojsko i milicja. Zginęli zwykli ludzie! Często bardzo młodzi! Często tylko dlatego, że szli do swojej pracy, do szkoły. Ich śmierć wzbudziła rozpacz i bunt. Stała się inspiracją, by marzyć o wolności, bo tamten dramat to wyraźny stygmat życia w zniewolonym kraju. Ówczesne marzenia o wolności zrodziły wielki ruch Solidarności. Otworzyły drogę do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Dzisiaj żyjemy w kraju wolnym i niepodległym. Dziś pewnie coraz trudniej wzniecić w sercu nadzieje, że doczekamy sprawiedliwego osądu sprawców tamtych dramatycznych wydarzeń. Kiedy wspominamy tych, którzy dali ofiarę swego życia, musimy pamiętać nie tylko o tym że to była droga do wolności, ale także, że upomnieli się o prawo do godności! Do godnej pracy i do godnego życia. Jest to wielkie zobowiązanie, byśmy również przez szacunek do nich pamiętali, że również dzisiaj przed nami stają zadania, którym musimy sprostać, by świat wokół nas był godniejszy. Godniejszy w warunkach pracy, życia, godniejszy dzięki temu że nikt wokół nas nie czuje się samotny, że może liczyć na pomoc innych. Pamięć o wielkich ideałach, o walce o godność i wolność musimy przekazywać następnym pokoleniom. Pamięć o tamtym grudniu jest częścią naszej narodowej pamięci.

Janusz Śniadek wspomina działalność społecznego komitetu budowy pomników ofiar grudnia ,70 w Gdyni. Mówi o członkach Wiesławie Kwiatkowskiej i Jana Nezlu. Pomniki Solidarności to widoczne materialne znaki histori, ale równie ważnym, a często ważniejszym pomnikiem Solidarności i życzliwość wyrażana w stosunku do drugiego człowieka, tego obok nas. O ofiarach grudnia 1970 roku trzeba pamiętać podczas kolejnych rocznic, ale przecież i na co dzień. Co staje się wyrazem pielęgnowania tradycji i zarazem budowania solidarności między ludźmi obecnie.

Paweł Kurski

Nasza Parafia

W ostatnią sobotę listopada arcybiskup metropolita Sławoj Leszek Głódź wyświęcił w oliwskiej katedrze nowych diakonów. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele prawie wszystkich parafii, w tym o. Wojciech Kulig z klasztoru w Gdańsku i ks. Dziekan Lew-Kiedrowski.

Dla nas szczególnie radosny jest fakt, że wśród nowowyświęconych diakonów jest nasz parafianin, Mateusz Zawadzki, absolwent pobliskiego Gimnazjum nr 10 przy ul. Hallera. W ostatnich latach mieliśmy szansę widywać go, jak angażował się w życie parafii i pomagał naszym Ojcom w czasie swoich seminaryjnych ferii i wakacji.

BaTh

Nasz Kościół

We wtorek 18 grudnia, na mszy świętej o godz. 18:00 przeżywaliśmy bardzo historyczną uroczystość: 75- lecie poświęcenia klasztoru i 51. rocznicy poświęcenia kościoła.

Eucharystia sprawowana była przez Ojca Prowincjała wraz z o. Proboszczem i trzema byłymi proboszczami naszej parafii a także o. Jackiem i o. Wojtkiem, wikariuszem prowincji, który przez rok parę lat temu u nas posługiwał.

Ojciec Proboszcz rozpoczął od rysu historycznego, w którym pokrótce wymienił najważniejsze daty dotyczące procesu erygowania klasztoru jako najbardziej północnej placówki prowincji krakowskiej oraz najważniejsze momenty budowy kościoła. Przypomniał nam również wszystkich ojców gwardianów i proboszczów.

Homilię wygłosił o. Prowincjał, w której dużo miejsca poświęcił bohaterstwu wielu Franciszkanów w czasie wojny i w latach terroru komunistycznego nadmieniając, że niedawno otwarte „teczki" naszych zakonników z lat PRL-u udowodniły, że żaden z nich nigdy nie uląkł się gróźb ani nie zawiódł swoich braci.

Pod koniec mszy św. trzech byłych proboszczów wspominało swoje tutaj najważniejsze momenty: o. Manswet Wardyn, o. Bolesław Mika i o. Lucjan Ubysz. Dla tych z nas, którzy nie mieszkają w tej parafii od urodzenia była to bardzo ciekawa chronologia zmian i dokonań na terenie klasztoru i kościoła, które w efekcie doprowadziły do powstania jedynego w Gdyni Sanktuarium.

Uroczystość zakończyła się Apelem Jasnogórskim i zasunięciem obrazu Matki Bożej.

B.T.

Trwajmy razem w oczekiwaniu na Jezusa...

Nadchodzi czas, kiedy kończy się Adwent. Jest to okres radosnego oczekiwania na narodzenie Pana w postaci człowieka. Gdy przychodzi Jezus jako baranek, żadna owieczka ze stada nie może być sama.

Żeby tak się nie stało, ludzie dobrej woli w wielu miejscach przygotowują wieczerzy wigilijnej dla potrzebujących. Mało Jezus również nie miał domu, gdy przyszedł na ziemski świat. Już po raz czternasty Zakon Franciszkanów w Gdyni i miasto Gdynia zapraszają na wigilie dla potrzebujących, samotnych, bezdomych. Rozpocznie się ona dwudziestego czwartego grudnia 2012 roku w godzinach popołudniowych, w kościele świętego Antoniego w Gdyni, na wzgórzu Wzgórze św. Maksymiliana.

Rozmawiam z Panią Anną Białek koordynator przygotowań do Wigilii dla bezdomnych ze strony Gdyni.

Jaki cel przyświeca temu spotkaniu?

W wigilijny wieczór Świąt Bożego Narodzenia większość z nas zasiada do stołu w gronie najbliższych. Jest to czas niezwykły, wypełniony nadzieją i radością oraz odpoczynkiem od trosk dnia codziennego. Warto w tym czasie pomyśleć również o innych. Są wśród nas osoby samotne i potrzebujące. Bezinteresowność i życzliwa pomoc, a także ciepły i rodzinny nastrój to największe dobro, jakim można obdarować drugiego człowieka. Pragniemy, by tego dnia nikt nie czuł się samotny.

Kto, oprócz ojców Franciszkanów i Miasta Gdyni włącza, się w organizację wieczerzy?

Wiele osób angażuje się w wigilijną wieczerzę. Blisko stu wolontariuszy, wśród nich harcerze ze Związku Harcerstwa Rzeczpospolitej, podopieczni Fundacji Zmian Społecznych ,,Kreatywni'', panie z S.O.S Franciszkańskiego - Caritasu, uczniowie gdyńskich szkół. Każde ręce chętne do pracy są przydatne.

Spotkanie jest organizowane już od czternastu lat. Jakie były początki, co legło u podstaw wigilii?

Mieszkańcom Gdyni bardzo bliskie są idee solidarności międzyludzkiej, wzajemnego wsparcia i współodczuwania. Zawsze chętnie angażują się w pomoc. Wigilie dla potrzebujących wpisały się już w tradycję, przez wiele lat organizowane były w różnych miejscach miasta. Prezydent zaproponował, aby połączyć siły i spotkać się w jednym miejscu. Gościny użyczyli ojcowie Franciszkanie i tak się tu zadomowiliśmy.

Czy obserwuje Pani na przestrzeni lat wzrost, czy spadek liczby gości przy wigilijnym stole?

W wigilijny wieczór Świąt Bożego Narodzenia większość z nas zasiada do stołu w gronie najbliższych. (...) Warto w tym czasie pomyśleć również o innych.

Co roku odwiedza nas około tysiąca osób. Jest to mniej więcej stała liczba ludzi. Wcześniej przychodziły głównie osoby starsze, od kilku lat co raz więcej jest rodzin wielodzietnych. Przez te lata zdążyliśmy się już poznać i powoli zaczynamy tworzyć wspólnotę. Wiele z osób goszczących przychodzi odświętnie ubranych, są to głównie osoby starsze. Widać, że jest to dla nich ważna chwila. Staramy się, by nasi goście poczuli rodzinną, serdeczna atmosferę.

Mieszkańcom Gdyni bardzo bliskie są idee solidarności międzyludzkiej, wzajemnego wsparcia i współodczuwania.

Co sprawiło, że znajduje się tylu ludzi dobrej woli, którzy chcą pomóc ugościć naszych bliźnich?

Myślę, że w głębi duszy jesteśmy dobrzy. Chcemy być dobrzy. Jeśli tylko znajdzie się ktoś, kto umie zagospodarować naszą chęć czynienia dobra, to możemy zobaczyć, że nie myślimy tylko o sobie, ale również o innych. Takie jest środowisko skupione wokół Franciszkanów i wokół prezydenta.

Kim dla Pani jest człowiek bezdomny, głodny, potrzebujący pomocy?

Jest to dla mnie ktoś zagubiony. Ktoś, kogo nie zauważono wystarczająco wcześnie, żeby móc takiej sytuacji zapobiec.

Co ja mógłbym zrobić dla innych, oprócz wieczerzy wigilijnej?

Możliwości jest bardzo wiele, w mieście działa kilkaset organizacji pozarządowych, które zajmują się pomocą innym. Osobiście jestem silnie emocjonalnie związana z parafią Franciszkanów, chętnych do pomocy odsyłam do pań z pogotowia Caritasu, które funkcjonuje przy parafii zajmuje się organizują dożywianie osób ubogich. Młodzieży polecam Fundację Zmian Społecznych ,,Kreatywni'' którą prowadzi Aleksandra Mróz -Wykusz. Każdego chętnego do działania umie zagospodarować, nie tylko na jedną akcję społeczną, ale również na cały rok. Pomagać można w różnych środowiskach. Wystarczy tylko się rozejrzeć, czy zadzwonić do Centrum Organizacji Pozarządowych.

Czego życzyłaby Pani naszym czytelnikom i Gdynianom, z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nowego roku 2013?

Święta Bożego Narodzenia to najpiękniejsza chwila w roku. Obecność najbliższych, spokój oraz magiczna chwila łamania się opłatkiem, wypełniają mnie niezwykłą radością. Życzę Państwu, aby atmosfera Świąt Bożego Narodzenia napawała Państwa nadzieją, optymizmem i pogodą ducha.

Paweł Kurski

Parafialny Oddział AKCJI KATOLICKIEJ

W ostatnią niedzielę roku liturgicznego, czyli w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, swoje święto patronalne obchodzi Akcja Katolicka. W naszej archidiecezji tego dnia członkowie parafialnych oddziałów AK przyjeżdżają do archikatedry w Oliwie na uroczystą Eucharystię. Oddziały, które posiadają sztandary, wystawiają poczty sztandarowe. Członkowie Akcji Katolickiej czytają Słowo Boże i modlitwę wiernych oraz niosą do ołtarza dary. Nasz oddział od kilku lat niesie chlebki, które po Mszy Świętej podane są do kawy i herbaty w czasie spotkania zorganizowanego w sali obok auli im. Jana Pawła II. Przedtem jednak odbywa się koncert. W tym roku wykonała go grupa młodzieży z kościoła św. Brygidy w Gdańsku pod kierownictwem s. Ewy. Jak się dowiedzieliśmy, ci młodzi muzycy zdobyli wyróżnienie na niedawnym festiwalu pieśni patriotycznej w Krakowie.

Tegoroczną Mszę św. sprawował biskup senior Tadeusz Gocłowski wraz z naszym Asystentem Diecezjalnym, ks. Prałatem Piotrem Toczkiem. W trakcie homilii abp Tadeusz ustosunkował się do niedawnej dyskusji na temat obwołania Chrystusa Królem Polski i ocenił ten pomysł negatywnie. Na zakończenie uroczystości w archikatedrze, Zarząd AK podziękował abp. Tadeuszowi za sprawowanie Mszy Świętej, przypominając fakt reaktywowania po wojnie Akcji Katolickiej w Gdańsku właśnie przez biskupa Gocłowskiego.

Święto Patronalne Akcji Katolickiej to okazja do modlitwy za naszych patronów, błogosławionych kapłanów gdańskich w osobach ks. Bronisława Komorowskiego, ks. Franciszka Rogaczewskiego, ks. Mariana Góreckiego oraz ks. kmdr ppor. Władysława Miegonia. Nasz Oddział modlił się również o to, aby św. Maksymilian, został ogłoszony patronem Gdyni. Jest to sprawą, z którą od dwóch lat zwracamy się do Radnych naszego miasta i mamy nadzieję, że niebawem propozycja ta zostanie ujęta w programie obrad sesji.

Barbara Thun
Vice-Prezes POAK

31. rocznica stanu wojennego w Gdyni

Grudzień w Polsce to wiele tragicznych rocznic. Wprowadzenie Stanu Wojennego przed 31 laty rozpamiętywane jest na wielu płaszczyznach i przez wielu świadków oraz ofiary brutalnego rozprawienia się z Solidarnością, która jest głównym organizatorem upamiętniania tego dramatu.

W Gdyni, wieczorem 13 grudnia, odprawiona została uroczysta Msza Święta u oo. Redemptorystów na ul. Portowej, która rozpoczęła się poświęceniem tablicy memoratywnej o. Edwarda Ryby, w pierwszą rocznicę Jego śmierci. O. Ryba był takim samym kapelanem dla Stoczni i Portu w Gdyni jak ks. Jankowski dla Stoczni w Gdańsku.

Mszę Świętą celebrował Dziekan Śródmieścia ks. Lew-Kiedrowski wraz z ks. Prałatem Decowskim, kapelanem Ludzi Pracy i ojcami Redemptorystami. Obecny był Prezydent Miasta Wojciech Szczurek i wielu Radnych. Było bardzo dużo zakładowych pocztów sztandarowych Solidarności oraz szkół. Chór uczniów II LO śpiewał pieśni patriotyczne i piosenki powstałe w czasach przemocy komunistycznej.

Ksiądz Dziekan przywołał swoje doświadczenia z lat opresji generalskiej, dał przykłady posługi o. Ryby i aktów Milicji wobec kapłanów gdyńskich a potem potępił dzisiejsze tendencje marginalizacji tej tragedii, obserwowane w wypowiedziach niektórych polityków, szczególnie wobec faktu nierozliczenia winnych za śmierć i utratę zdrowia wielu Polaków w latach 1981-1983. Ta Msza Święta była też sprawowana w intencji marynarzy Marynarki Wojennej zamordowanych w czasach stalinowskich, a w szczególności trzech komandorów, zamordowanych w grudniu 1952 roku w piwnicach więzienia mokotowskiego strzałem w tył głowy: kmdr. Jerzego Staniewicza, szefa Wydziału MW w Sztabie Generalnym WP, Stanisława Mieszkowskiego (dowódcę Floty) oraz Zbigniewa Przybyszewskiego (szefa artylerii MW). Wszyscy byli oficerami przedwojennej marynarki i brali udział w obronie Helu. Kmdr Przybyszewski dowodził m.in. sławną Baterią im. Heliodora Laskowskiego.

Po Mszy Świętej wszystkie sztandary oraz wierni przeszli procesją pod pomnik Ofiar Terroru Komunistycznego na rogu ulic Świętojańskiej i Pułaskiego, stojącego vis a vis budynku, w którym przed wojną o. Maksymilian Maria Kolbe zorganizował redakcję „Małego Dziennika" a który później stał się siedzibą Gestapo a po wojnie UB. Pod pomnikiem przemówił Prezydent Szczurek, ks. Decowski i Przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego Solidarności, p. K. Dośla a delegacje złożyły kwiaty.

Barbara Thun

CHOINKA

On
stał
pośród
głodnych
Sam
rozdawał
kosze chleba
leczył z choroby
przywracał wolność
nie przybył do zdrowych
ale narodził się dla słabych
On
jedyny
Pan i Zbawca
uwolnił z niemocy
przemienił szarą samotność
nadzieją napełnił zasmucone serca
od tysiącleci zapowiedziany przez proroków
On
Miłość
przybita gwoździami
do ciężkiego drzewa krzyża
umierając przebaczył przestępcy
wykonał plan wiecznego zbawienia
w niedzielny poranek opuścił ciemny grób
przynosząc zmartwychwstanie rozbitej ludzkości
Bóg
człowiek
wybawiciel ludzkości
znowu rodzi się w ubogiej stajence
przychodzi na tonący w beznadziejności świat
w maleńkim kawałku połamanego wieczorem chleba
w słodkim łyku czerwonego wina z eucharystycznego ołtarza

Ks. Dariusz Woźny

PRZEKAŻ
1%
podatku - wpisz KRS:
0000274840
do PIT-u za 2012 rok
www.fckgdynia.pl
miesięczne DAROWIZNY nr rachunku:
90203000451110000002404570 (BGŻ)

Do wspólnoty Ludu Bożego przez Sakrament Chrztu Świętego zostali włączeni:

Martyna Sobczyk-Krezyman
Xawery Tomasz Woś
Agata Tomczak
Denis Krzysztof Ruth
Tomasz Łukasz kowalewski
Oliwia Krystyna Wacławska
Julia Anna Wacławska
Maciej Piotr Jerz
Urszula Sierocka
Igor Dyjak
Michalina Wojtyniak

Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

† Agnieszka Kula
z ul. Hetmańskiej
† Leszek Stobba
z ul. Legionów
† Alicja Bogacka
z ul. Architektów
† Stefania Jamrozik
z ul. Kasztelańskiej
† Helena Cylka
z ul. Bat. Chłopskich
† Jolanta Mutke
z ul. Miłosza
† Stanisława Augustyn
z ul. Wachowiaka
† Teresa Stępień
z ul. Ujejskiego
† Zdzisław Klicki
z ul. Bpa Dominika
† Aneta Baczewska
z ul. Bpa Dominika
† Czesław Mysław
z ul. Narcyzowej
† Agnieszka Krzyżanowska
z ul. Legionów
† Maria Fedak
z ul. Kopernika
† Genowefa Puchalska
z ul. Kopernika
† Zbigniew Grzywacz
z ul. Krasickiego
† Andrzej Bogdan
z ul. Dąbrowskiego
† Helena Bieniek
Kielce
† Jadwiga Kotlewska
z ul. Legionów
† Andrzej Wasiak
z ul. Bpa Dominika
† Jakub Skirło
z ul. Orzeszkowej
† Maria Pyszka
z ul. Legionów

FRANCISZKANIE

Franciszkański świat. W jednym miejscu

eXtra-MED

Szanowni Parafianie,

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia nowej przychodni lekarskiej w Gdyni przy ul. Batalionów Chłopskich 7 w godzinach 8.00 do 18.00.Oferujemy bezpłatne usługi lekarza w ramach umowy z NFZ dla pacjentów, którzy dokonają wyboru naszej przychodni. W trosce o Państwa zadowolenie zadbaliśmy o brak kolejek, bezproblemową rejestrację osobistą i telefoniczną oraz wysokie kompetencje pracujących lekarzy.

Rejestracja telefoniczna

pod numerem **58 718 66 29**

www.extra-med.com.pl

Z poważaniem,
Zarząd i lekarze eXtra-MED

IMPEX-ELECTRONICS inż. Janusz Wójcik
81-423 GDYNIA ul. Partyzantów 35
tel/fax.: +58 622 82 90 tel.: 58 622 75 21
(budynek pod skarpą Kościoła OO. Franciszkanów)
www.impex-electronics.pl
e-mail: jw@impex-electronics.pl

DOMOWE DETEKTORY GAZU (CZUJNIKI GAZU)
- detektory gazu ziemnego - detektory tlenku węgla (czadu)

SPRZEDAŻ, PROMOCJA, GWARANCJA, CERTYFIKATY, CE
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY, BEZPŁATNY
ZAPRASZAMY: PN - PT 8 - 16

ZAKŁAD wykonuje usługi kuśnierskie:

- **szycie futer i konfekcji z nowych skór**
- renowację futer
- wszelkie przeróbki

Pracownia Futer
BŁAŻEJEWSKI
Gdynia, ul. Kilińskiego 8,
tel. (058) 620-88-26 lub 508-394-852

zapraszamy: poniedziałek–piątek 10.00 – 13.00 oraz 15.00 – 18.00

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- UKŁADANIE GLAZURY,
- GŁADZIE GIPSOWE,
- SZPACHLOWANIE,
- MONTAŻ PANELI,
- TAPETOWANIE,
- MALOWANIE

ORAZ WIELE INNYCH PRAC WYKOŃCZENIOWYCH WNĘTRZ
- POMIESZCZEŃ BIUROWYCH,
- SKLEPÓW,
- MIESZKAŃ I INNYCH LOKALI.

SZYBKO TANIO PROFESJONALNIE

tel. 058 622 59 34; tel.kom. 609 685 448
e-mail: irekkonkol@interia.pl

Ofiaruj 1% podatku na
Stowarzyszenie Franciszkańskie Centrum Kultury Gdynia im. Jana Pawła II
Nr KRS: 0000274840
www.fck.gdynia.franciszkanie.pl
FCK GDYNIA

ZE WZGÓRZA
OO. Franciszkanie

Parafia rzymskokatolicka
pw. św. Antoniego
ul. Ujejskiego 40, 81–426 Gdynia
tel. (058) 622 02 38
e–mail: zewzgorza@franciszkanie.pl
www.gdynia.franciszkanie.pl

Msze święte w niedziele i święta:
kościół górny
7.00, 8.30, 9.00- Dom Kombatanta
10.00 – suma,
11.30 – dla rodzin
13.00 i 16.00
18.00 – dla młodzieży uczącej się, studiującej i pracującej
20,00 (od VI do VIII)

w dni powszednie:
kaplica: 6.30, 8.00, 9.00
kościół górny: 18.00

Msze św. w święta zniesione:
6.30, 8.00, 10.00, 18.00

Spowiedź św.
15. minut przed i podczas każdej mszy św. oraz w dni powszednie od godz. 16.00 do 18.30

Kancelaria parafialna
od wtorku do piątku
w godz. 10.00 – 12.30
i 16.00 – 17.30

Poradnia Życia Rodzinnego
środy w godz. 18.00

Biblioteka Ekologiczna
kontakt tel. 622 71 57 (po 20.00)

Kiosk parafialny
czynny: **wtorek – sobota** przed i po mszy o godz. 18.00,
niedziela przed i po każdej mszy świętej

INVESTim **KASY FISKALNE**

NOVITUS NANO E
Kasa fiskalna przenośna
- Niewielkie rozmiary i lekka konstrukcja
- Ergonomiczna obudowa odporna na uderzenia
- Zapis elektronicznej kopii na karcie SD
- Intuicyjna i przyjazna obsługa
- Możliwość pracy w trudnych warunkach atmosferycznych

NOVITUS SOLEO E PLUS
Kasa fiskalna stacjonarna
- Rejestracja elektronicznej kopii paragonu
- Graficzne wyświetlacze obsługi i klienta
- Duża baza towarów
- Identyfikacja 20 kasjerów
- Możliwość ustalenia waluty głównej kasy wielowalutowość

ul. Władysława IV 7-15 (róg ul. Wójta Radtkego, 80m od I Urzędu Skarbowego) **www.investim.pl**
81-353 Gdynia, tel. 58 624 40 74; kom. 507 156 890, 501 735 351 **biuro@investim.pl**

SALON FRYZJERSKI
ELŻBIETA
Gdynia, ul. Abrahama 50/56,
(wejście od ul. Władysława IV)
tel. (058) 620–88–10

OFERUJEMY:

- modne strzyżenie dostosowane do każdego typu urody i wieku zgodnie z życzeniem klienta
- koloryzację farbami renomowanych firm fryzjerskich
- zabiegi kuracyjne i pielęgnacyjne włosów, odbudowę i regenerację, nawilżanie, nabłyszczanie itp.
- wplatanie warkoczyków
- zaopatrzenie w profesjonalne środki pielęgnacyjne do włosów: WELLA, SCHWARZKOPF, GOLDWELL, ALFAPARF, ALTERNA, JOICO, SUBRINA...

zapraszamy: poniedziałek–piątek 9.00 – 19.00 ◆ soboty 9.00 – 14.00

Wydawca: OO. Franciszkanie
Redaguje ZESPÓŁ
Animator:
o.Mateusz Stachowski OFMConv
Odpowiedzialny: Jerzy Chmara
Korekta: o. Piotr Kurek OFMConv
Skład: Leszek Pach
Możesz wesprzeć naszą gazetę wpłacając ofiarę na konto:
46124012391111001002952102
Bank PKO S.A. I Oddział w Gdyni

Strona www parafii

www.gdynia.franciszkanie.pl

Aktualne ogłoszenia, homilie, wydarzenia

Oferta
SKOK Stefczyka

atrakcyjne pożyczki i kredyty!
- pożyczki bez poręczycieli (nawet do 100 000 zł)
- oferty dla przedsiębiorców, również na start firmy
- kredyty na zakup, remont domu lub mieszkania
- linie pożyczkowe

wysoko oprocentowane lokaty – do 8,8% na lokacie półrocznej
konto osobiste i firmowe z dostępem przez Internet

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00 GDYNIA-REDŁOWO, ul. Legionów 126-128 (przy Centrali SKOK Stefczyka), tel. 058 782 87 12-13

WIZYTA DUSZPASTERSKA „KOLĘDA” 2013

02. 01. – środa:
- ul. Paderewskiego
- ul. W. Pola
- ul. Moniuszki
- ul. Prusa
- ul. Ejsmonda

03. 01. – czwartek:
- ul. Wyspiańskiego

04. 01. – piątek:
- ul. Matejki
- ul. Wieniawskiego

05. 01. – sobota:
- ul. Chopina
- ul. Narutowicza

07. 01. – poniedziałek:
- ul. Norwida
- ul. Grottgera

08. 01. – wtorek:
- Al. Zwycięstwa
- ul. Kielecka
- ul. Kasztelańska

09. 01. – środa:
- ul. Wojewódzka
- ul. Syrokomli
- ul. Tetmajera

10. 01. – czwartek:
- ul. Bat. Chłopskich
- ul. Redłowska
- ul. ul. Hallera

11. 01. – piątek:
- ul. Reja
- ul. Harcerska
- ul. Focha
- ul. Śniadeckich

12. 01. – sobota:
- ul. Ujejskiego
- ul. Senatorska

14. 01. – poniedziałek:
- ul. Orzeszkowej
- ul. Hetmańska

15. 01. – wtorek:
- ul. Górna

16. 01. – środa:
- ul. Gen. Maczka
- ul. Bpa Dominika
  nr. nieparzyste 3-17

17. 01. – czwartek:
- ul. Bpa Dominika
  nr. nieparzyste 19-47

18. 01. – piątek:
- ul. Bpa Dominika
  nr. parzyste 8-32

19. 01. – sobota:
- ul. Bpa Dominika
  nr. parzyste 34-38
  i nieparzyste 21A-35A

21. 01. – poniedziałek:
- ul. Dąbrowskiego

22. 01. – wtorek:
- ul. Wachowiaka

23. 01. – środa:
- ul. Kopernika
  nr. parzyste 6-54

24. 01. – czwartek:
- ul. Kopernika
  nr. nieparzyste 1-59

25. 01. – piątek:
- ul. Legionów
  nr. parzyste 30-32,
  34 w całości i 42-46

26. 01. – sobota:
- ul. Legionów
  nr. parzyste 48-80

28. 01. – poniedziałek:
- ul. Legionów
  nr. parzyste 82-98
  i nieparzyste 23-97

29. 01. – wtorek:
- ul. Partyzantów
  nr. 1-11; 17-23; 33; 22-26

30. 01. – środa:
- ul. Partyzantów
  nr. 27 i 39 w całości

31. 01. – czwartek:
- ul. Partyzantów
  nr. parzyste 28-44

01. 02. – piątek:
- ul. Świętojańska
  nr. 126-132; 135-145 i 139A

02. 02. – sobota:
- ul. Świętojańska 139

04. 02. poniedziałek:
- uzupełnienia

Wizytę duszpasterską w dni powszednie rozpoczynamy o godz. 16.30; w soboty o godz. 15.00

Możliwe zmiany w planie kolędy, będą podawane w ogłoszeniach parafialnych.